

Pull The Wire, Papieros

Świat się chyba coraz szybciej kręci
Życie szybciej się toczy
Nie mam czasu podać Tobie ręki
Nie mam czasu spojrzeć w oczy

Każdy pędzi gdzieś każdy w swoją stronę
Pieniądz wyznacza drogę
Nie mam siły już wewnątrz cały płonę
Sensu znaleźć w tym nie mogę

I tak każdy skończy jak papieros wypalony
W piach wdeptany zapomniany

I tak każdy skończy jak papieros wypalony
W piach wdeptany zapomniany

Chciwy obłąd trawi ludzkie myśli
Kradnie resztki rozumu
W głowie chaos nic już mi się nie śni
Oprócz pędzącego tłumu

Każdy pędzi gdzieś każdy w swoją stronę
Z zamkniętymi oczami
Każdy skończy bieg w swoim własnym grobie
Ze sztucznymi kwiatami

I tak każdy skończy jak papieros wypalony
W piach wdeptany zapomniany

I tak każdy skończy jak papieros wypalony
W piach wdeptany zapomniany

I tak każdy skończy jak papieros wypalony
W piach wdeptany zapomniany

I tak każdy skończy jak papieros wypalony
W piach wdeptany zapomniany

Szybciej biegiesz szybciej zdechniesz
(Szybciej biegiesz szybciej zdechniesz)
Szybciej biegiesz szybciej zdechniesz
(Szybciej biegiesz szybciej zdechniesz)